Szatan, oskarżyciel

Oskarżenie: nadużycie miłości

Potem ukazał mi Jozuego, arcykapłana, stojącego przed aniołem Pana i szatana stojącego po jego prawicy, aby go oskarżać – Zach. 3:1.

Według Smith’s Bible Dictionary, hebrajskie słowo przetłumaczone jako „szatan” oznacza „przeciwnik”. Użyte zostało w 4 Moj. 22:22, 1 Sam. 29:4, 2 Sam 19:22, 1 Król. 5:4, 1 Król. 11:14,23,25 oraz w Ps. 109:4. Słowo „szatan” jest również hebrajskim określeniem opisującym „przeciwnika” w sądzie.

Ten pierwotny sens ukryty jest również w wypowiedzi naszego Pana skierowanej do apostoła Piotra: „A On, obróciwszy się, rzekł Piotrowi: Idź precz ode mnie, szatanie! Jesteś mi zgorszeniem, bo nie myślisz o tym, co Boskie, lecz o tym, co ludzkie” (Mat. 16:23).

Słowo „szatan” użyte z rodzajnikiem jako imię własne albo tytuł pojawia się tylko cztery razy w Starym Testamencie (Job 1:6,12; 2:1 oraz Zach. 3:1). W jednym przypadku użyte zostało bez rodzajnika (1 Kron. 21:1).

„Uosobione istnienie ducha zła jest jasno przedstawione w Piśmie Świętym, jednakże jest to uczynione stopniowo, w miarę postępu Bożych metod. Za pierwszym razem gdy zło pojawia się na świecie, pokuszenie odnosi się jedynie do węża. (...) Dopiero w Księdze Joba po raz pierwszy spotykamy się z wyraźnym wskazaniem na „szatana” jako „przeciwnika” Joba. Ważne jest jednak to, aby zwrócić uwagę na jego podporządkowaną pozycję, na brak wszechwładzy a jej obecność jedynie w zakresie mu przekazanym, na brak przerażenia i wspaniałości w jego charakterze” – Smith’s Bible Dictionary w przedmiocie słowa „szatan”.

Zapis Obj. 12:20 mówi nam, że szatan jest „oskarżycielem braci naszych”. Słowo „oskarżać” zostało zdefiniowane przez Merriam Webster’s Collegiate Dictionary jako „obciążać winą lub występkiem”. Mając to na uwadze, zwróćmy uwagę na kilka wersetów z Pisma Świętego, aby dowiedzieć się czegoś więcej na temat natury oskarżeń szatana.

Szatan i Job

„Otóż zdarzyło się pewnego dnia, że przybyli synowie Boży, aby się stawić przed Panem, a wśród nich przybył też i szatan. I rzekł Pan do szatana: Skąd przybywasz? A szatan odpowiedział Panu, mówiąc: Wędrowałem po ziemi i przeszedłem ją wzdłuż i wszerz. Rzekł Pan do szatana: Czy zwróciłeś uwagę na mojego sługę, Joba? Bo nie ma mu równego na ziemi. Mąż to nienaganny i prawy, bogobojny i stroniący od złego. Na to szatan odpowiedział Panu, mówiąc: Czy za darmo jest Job tak bogobojny? Czy Ty nie otoczyłeś go zewsząd opieką wraz z jego domem i wszystkim, co ma? Błogosławiłeś sprawie jego rąk i jego dobytek rozmnożył się w kraju. Lecz wyciągnij tylko rękę i dotknij tego, co ma; czy nie będzie ci w oczy złorzeczył? Na to rzekł Pan do szatana: Oto wszystko, co ma, jest w twojej mocy, tylko jego nie dotykaj! I odszedł szatan sprzed oblicza Pana” (Job. 1:6-12).

W powyższych wersetach przekład Rotherham używa słów „oskarżyciel” zamiast „szatan”. Tym samym, mamy wskazówkę odnoście motywacji jakie kierują szatanem oraz jego charakteru.

Werset 8 wskazuje, że Job był wyjątkowym sługą Bożym. Nikt na ziemi nie mógł poszczycić się charakterem takim jak on. Przekład Rotherhama wskazuje, że Job był „nieskazitelny i prawy, oddający cześć Bogu i unikający złego”. Jednakże szatan miał inny punkt widzenia na charakter Joba, uznawał jego oddanie za płytkie i interesowne. Zgodnie z oskarżeniem szatana, dopóki wszystko szło po myśli Joba, dopóty pozostawał on wierny. Z oskarżenia tego wynikało również stwierdzenie, że reakcja Joba nie będzie już tak szlachetna, gdy tylko okoliczności ulegną zmianie i staną się trudne do zniesienia. Szatan wskazywał, że Job służy Bogu jedynie z egoistycznych pobudek, zaś gdy tylko jego powodzenie się odmieni, wówczas będzie przeklinał Boga. „Nie jest niczym zaskakującym, gdy ci, którzy są przyjmowani przez Boga, zostają niesprawiedliwie osądzeni przez szatana i jego narzędzia; gdy nie można ich postawy zakwestionować w żaden inny sposób, wówczas łatwo jest oskarżyć ich o hipokryzję, podobnie jak szatan oskarżył Joba. Nie mają oni wówczas żadnego sposobu aby się oczyścić, lecz mogą cierpliwie oczekiwać na osąd Boży” – Matthew Henry Commentary.

W takiej sytuacji powinniśmy okazywać cierpliwość, ale powinniśmy również wykazać się łagodną reakcją, co prawdopodobnie jest znacznie trudniejsze do zrealizowania w praktyce niż w słowach. Przywodzi to nam na pamięć słowa apostoła Piotra: „Najmilsi! Nie dziwcie się, jakby was coś niezwykłego spotkało, gdy was pali ogień, który służy doświadczeniu waszemu, ale w tej mierze, jak jesteście uczestnikami cierpień Chrystusowych, radujcie się, abyście i podczas objawienia chwały jego radowali się i weselili. Błogosławieni jesteście, jeśli was znieważają dla imienia Chrystusowego, gdyż Duch chwały, Duch Boży, spoczywa na was” (1 Piotra 4:12-14).

Sposób traktowania Joba przez szatana podobny jest do jego podejścia do Adama w ogrodzie Eden. Prawdopodobnie zachęcony swym poprzednim sukcesem odniesionym w Raju, szatan uznał, że Job który był częścią upadłego rodzaju ludzkiego również nie będzie w stanie wytrwać w próbie. Wydaje się, że intencją szatana było doprowadzenie do upadku Joba, który to rezultat sprawił by mu prawdopodobnie największą przyjemność. Zachowanie szatana stoi w jawnej sprzeczności z zaleceniami apostoła Pawła zawartymi w Ef. 4:29, gdzie zostało wskazane, że z naszych ust nie może wychodzić żadna zepsuta mowa, lecz jedynie taka, która przynosi zbudowanie w razie potrzeby i łaskę temu, który jej słucha. Z kolei werset 31 nawołuje, aby „wszelka gorycz i zapalczywość, i gniew, i krzyk, i złorzeczenie” zostały usunięte wraz z wszelką złością.

Dalsze rozwinięcie oskarżeń szatana znajduje się w 2 rozdziale Księgi Joba. W wersecie 5 szatan wnosił o to, aby Bóg wyciągnął swą rękę i sprawił Jobowi fi zyczny ból; jego zdaniem wówczas Job z pewnością zacząłby bluźnić Bogu w twarz. „Szatan, zaprzysięgły wróg Boga i każdego dobrego człowieka ,postępuje dalej ze swym złośliwym oskarżeniem Joba. On nienawidził tego człowieka, ponieważ miłował go Bóg ;wobec czego uczynił wszystko, aby tylko rozdzielić go z jego Bogiem, aby zasiać między nimi niepokój, nakłaniając Boga do skrzywdzenia go a następnie prowokując Joba do przeklinania Boga. Ktoś mógłby pomyśleć, że pierwsza próba która nie przyniosła rezultatu i haniebnie rozczarowała, zniechęciła szatana; jednakże zło jest niezmordowane, podobnie szatan i jego narzędzia. Ci, którzy oczerniają innych ludzi i fałszywie ich oskarżają nie spoczną, chociaż dowody przeczące ich twierdzeniom będą jawne i wyczerpujące. Szatan powrócił więc do sprawy Joba. Złośliwość, bezsensowność i bezpodstawność działań tego wielkiego prześladowcy świętych (Obj. 12:10) przedstawiona została w jego oskarżeniach przed Bogiem które nie ustają dzień i noc, powtarzając się i nasilając mimo tego, że już wielokrotnie spotkały się z odpowiedzią. Podobnie i tutaj, szatan oskarżał Joba dzień po dniu” – Matthew Henry Commentary

Szatan i Jozue, arcykapłan

Prorok Zachariasz również wspomina o szatanie: „Potem ukazał mi Jozuego, arcykapłana, stojącego przed aniołem Pana i szatana stojącego po jego prawicy, aby go oskarżać. Wtedy anioł Pana rzekł do szatana: Niech cię zgromi Pan, szatanie, niech cię zgromi Pan, który obrał Jeruzalem! Czyż nie jest ono głownią wyrwaną z ognia?” (Zach. 3: 1-2).

„Jozue jako arcykapłan (Agg. 1:1) przedstawia Jeruzalem’ (Zach. 3:2) albo lud wybrany wystawiony na próby i jak głownia wyrwana z ognia. Stoi on przed Panem jak arcykapłan służący przed ołtarzem wzniesionym uprzednio w czasie budowy świątyni (Ezdr. 3:2,3,6; Ps. 135:2). Jednakże znajdując się w tym miejscu, z powodu własnych grzechów oraz grzechów swego ludu, przedstawiony jest on jako znajdujący się na swej własnej jak i ich próbie (4 Mój. 35:12)” – Jamieson, Fausset, Brown, A Commentary.

Podmiotem jest w tym zapisie anioł. Brudna szata Jeruzalem [Jozuego] (Zach. 3:3) przedstawia jego grzechy które sprowadziły Boży sąd. Zmiana szat (werset 4) przedstawia przywrócenie Bożej łaski. Szatan sugerował Żydom, że tak często zanieczyszczane kapłaństwo i lud nie mogą ofi arować Bogu przyjemnych ofi ar, a zatem mogą zaniechać budowy świątyni. Zachariasz zachęca ich jednakże wskazując, że ich upadły stan nie dyskwalifi kuje ich w tym dziele, ponieważ zostali oni przyjęci w sprawiedliwości innego, Arcykapłana, Latorośli (Zach. 3:8), pochodzącej z ich własnej królewskiej linii Dawida (Izaj. 11:1). Pełne usprawiedliwienie Izraela oraz ostateczne zgromienie oskarżyciela szatana nadal należy do przyszłości (Obj. 12:10) (por. Jamieson, Fausett, Brown).

„Przewodnikowi chóru. Psalm Dawidowy. Boże chwały mojej, nie milcz, bo otworzyły się przeciwko mnie usta bezbożne i zdradliwe. Mówią przeciwko mnie językiem kłamliwym! Słowami nienawistnymi otaczają mnie i zwalczają mnie bez przyczyny. Oskarżają mnie za miłość moją, chociaż ja się za nich modlę. Oddają mi złem za dobre, a nienawidzą za miłość moją. Wyznacz mu na wroga bezbożnika, a oskarżyciel niech stanie po jego prawicy!” (Ps. 109:1-6).

Miejsce po prawej stronie jest zwykle miejscem zajmowanym w sądzie przez oskarżyciela, podczas gdy oskarżony i jego obrońca zajmuje miejsce po lewej stronie. Szatan ponownie pojawia się tutaj w roli przeciwnika i oskarżyciela. „Szatan [wykorzystuje] swą nadludzką inteligencję i nadludzkie władze aby nakłonić nasze upadłe ciało za pomocą naszych zdeprawowanych żądzy (...) [oraz] częstokroć używa światowych (...) niczego nieświadomych narzędzi w celu [sprzeciwienia} się sprawiedliwości i prawdzie oraz tym, którzy są z Prawdy” (Tom VI Wykładów Pisma Świętego, str. 612).

Przesiani jak pszenica

Zapis Łuk. 22:31-32 (przekład Rotherham) przedstawia nam kolejny scenariusz, w którym szatan wystąpił jako oskarżyciel. W czasie ostatniej wieczerzy w górnym pokoju, Jezus powiedział: „Szymonie, Szymonie, oto szatan wyprosił sobie, żeby was przesiać jak pszenicę. Ja zaś prosiłem za tobą, aby nie ustała wiara twoja, a ty, gdy się kiedyś nawrócisz, utwierdzaj braci swoich”. Słowa te są nawiązaniem do historii Joba, w stosunku do którego szatan uzyskał pozwolenie na doświadczenie go i przesianie jak pszenicę, insynuując jako „oskarżyciel braci”, że znajdzie w nim wystarczająco

wiele plew dla dowiedzenia swych oskarżeń, nawet jeżeli w ogóle istniała by w nim jakakolwiek pszenica. Początki Wieku Ewangelii był równie trudnym czasem dla naśladowców Jezusa i szatan już wówczas starał się oddzielić Piotra od jego Pana, poddając w wątpliwość jego lojalność i odciągając go od pełnienia funkcji apostoła. Kiedy tylko doświadczenia związane z przesiewaniem się pojawiają, prawdopodobnie szatan albo jego narzędzia są ich częścią, wykorzystując swój wpływ dla tworzenia podziałów.

Słowo „antyteza” oznacza „przeciwieństwo” albo bezpośredni kontrast wobec pierwotnej propozycji. W ten właśnie sposób szatan działa na przestrzeni wieków. Dla przykładu: „I ukazał się Pan Abramowi i rzekł: Ziemię tę dam potomstwu twemu. Wtedy zbudował tam ołtarz Panu, który mu się ukazał” (1 Moj. 12:7). Jednakże w dwudziestym rozdziale znajdujemy wskazówkę, że szatan starał się zhańbić Sarę aby nie była odpowiednią osobą dla wydania na świat obiecanego potomstwa. Szatan czynił wszystko aby zniszczyć wybrańców Bożych, jak nasienie Abrahama albo naród Izraelski. Historia biblijna zna wiele przykładów gdzie szatan próbował wciągnąć Izrael w grzech lub podburzał inne narody przeciwko Izraelowi. Być może szatan czuł się jak zwycięzca, gdy król Babilonii zdobył Jerozolimę, obalając królestwo Sedekiasza z linii Dawida. Budynek świątyni Bożej został zniszczony a Jerozolima i Juda spustoszone. Wszystko to opisuje prorok Ezechiel, 21:25-27. Bez wątpienia szatan widział w Jezusie jako Synu Bożym tego, o którym zostało powiedziane, że zmiażdży jego głowę (1 Moj. 3:15). Szatan uczynił wszystko co w jego mocy aby zniszczyć Jezusa, jednakże jego wysiłki polegające na próbie zabicia Go w wieku dziecięcym spełzły na niczym (Mat. 2: 1-20).

Szatan i Jezus

Po swoim chrzcie, Jezus stawił czoła szatanowi na puszczy. Wówczas to szatan skierował pod Jego adresem szereg silnych pokus. W jednej z nich, przedstawił on Jezusowi wszystkie królestwa świata stwierdzając, że wszystkie należą do niego, szatana. Oświadczenie to pozostaje w bezpośredniej sprzeczności z Pismem Świętym które zapewnia o Bożym zwierzchnictwie: „Tak mówi Pan: Niebo jest moim tronem, a ziemia podnóżkiem moich nóg: Jakiż to dom chcecie mi zbudować i jakież to jest miejsce, gdzie mógłbym spocząć?” (Izaj. 66:1).

W czasie misji Jezusa, szatan wykorzystywał narzędzia ludzkie w celu sprzeciwiania się Mu, kuszenia Go lub doprowadzenie do Jego śmierci. W połączeniu z tymi próbami, ludzie przyjęli inną taktykę, starając się obwołać Jezusa królem, jednakże on przeniknął ich intencje i udał się na górę gdyż wiedział, że jest to wbrew zamiarom Bożym (Jan 6:15).

Wspieranie podziałów

Jezus zadał kiedyś pytanie: „A jeśli szatan szatana wygania, sam z sobą jest rozdwojony; jakże więc ostoi się królestwo jego?” (Mat. 12:26). Stwierdzenie to uświadamia nam, że drogi szatana nie są drogami Bożymi. Szatan dzieli, Bóg jednoczy. Jedność jest Bożym standardem.

Pismo Święte wielokrotnie podkreśla tę kwestię: „O, jak dobrze i miło, gdy bracia w zgodzie mieszkają!” (Ps. 133:1). „Aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojcze, we mnie, a Ja w tobie, aby i oni w nas jedno byli, aby świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś” (Jan. 17:21). „Jedno ciało i jeden Duch, jak też powołani jesteście do jednej nadziei, która należy do waszego powołania; jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest; jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich” (Efez. 4:4-6). Bóg i szatan to dwa przeciwieństwa.

Przypowieść o siewcy zapisana w Ewangelii Marka 4 rozdziale, przedstawia nam dodatkowe szczegóły o naturze szatana oraz przedstawia kontrast między nim a Bogiem: „Tymi na drodze, gdzie jest rozsiane słowo, są ci, do których, gdy je usłyszeli, zaraz przychodzi szatan i wybiera słowo, zasiane w nich” (Mar. 4:15).

Szatan sprzyja podziałom i nie jest jego celem, aby ludzie czerpali korzyści z Bożego Słowa, które ma za zadanie doprowadzenie człowieka z powrotem do jego Stwórcy. Szatan obawia się utraty swej ofi ary w wyniku tego, że uwierzy ona w zbawienie (Łuk. 8:12) i jak dotąd, skutecznie zastawia na człowieka rozmaite pułapki. Z drugiej strony, Pismo Święte zapewnia nas, ż Bóg pragnie aby wszyscy ludzie poznali prawdę (1 Tym. 2:4). Wiemy z niego również, że uświęcające Słowo jest prawdą (Jan. 17:17). Jesteśmy również świadomi, że Bóg zwycięży w ostatecznym rozrachunku, ponieważ prorok Izajasz wspomina o czasach, kiedy „nie będą krzywdzić ani szkodzić na całej mojej świętej górze, bo ziemia będzie pełna poznania Pana jakby wód, które wypełniają morze” (Izaj. 11:9).

Apostoł Paweł oświadczył, że „miłość jest cierpliwa, miłość jest dobrotliwa” (1 Kor. 13: 4). Jest to doskonały opis istoty Boga. Szatan jest okrutny i czerpie przyjemność z cierpienia innych. Oto jeden z wielu przykładów: „A czy tej córki Abrahama, którą szatan związał już od osiemnastu lat, nie należało rozwiązać od tych pęt w dniu sabatu?” (Łuk. 13:16). Przypisując źródło tej choroby szatanowi, Jezus pokazał, że demon zniewalający tamtą kobietę działał jako narzędzie szatana. W zapisie Dz. Ap. 10:38 i 2 Kor. 12:7 choroba również została przypisana szatanowi i demonom. Choroby mają swe bezpośrednie lub pośrednie źródło w grzechu oraz przyczynie grzechu, szatanie (Reprints, str. 2133).

Rozpowszechniona moc szatana

Moc szatana jaka przeciwnika ludu Bożego jest bardzo rozpowszechniona. Następujące zapisy dają nam możliwość lepszego poznania różnorodnych sposobów jego działania: „A zaraz potem wszedł w niego szatan. Rzekł więc do niego Jezus: Czyń zaraz, co masz czynić” (Jan. 13:27). „I rzekł Piotr: Ananiaszu, czym to omotał szatan serce twoje, że okłamałeś Ducha Świętego i zachowałeś dla siebie część pieniędzy za rolę?” (Dz. Ap. 5:3). „Aby otworzyć ich oczy, odwrócić od ciemności do światłości i od władzy szatana do Boga, aby dostąpili odpuszczenia grzechów i przez wiarę we mnie współudziału z uświęconymi” (Dz. Ap. 26:18).

„Oddajcie takiego szatanowi na zatracenie ciała, aby duch był zbawiony w dzień Pański” (1 Kor. 5:5).
„Nie strońcie od współżycia z sobą, chyba za wspólną zgodą do pewnego czasu, aby oddać się modlitwie, a potem znowu podejmujcie współżycie, aby was szatan nie kusił z powodu niepowściągliwości waszej” (1 Kor. 7:5).
„Aby nas szatan nie podszedł; jego zamysły bowiem są nam dobrze znane” (2 Kor. 2:11).
„I nic dziwnego; wszak i szatan przybiera postać anioła światłości” (2 Kor. 11:14).
„Bym się więc z nadzwyczajności objawień zbytnio nie wynosił, wbity został cierń w ciało moje, jakby posłaniec szatana, by mnie policzkował, abym się zbytnio nie wynosił” (2 Kor. 12:7).
„Dlatego chcieliśmy przyjść do was, ja, Paweł, i raz i drugi, ale przeszkodził nam szatan” (1 Tes. 2:18).
„A ów niegodziwiec przyjdzie za sprawą szatana z wszelką mocą, wśród znaków i rzekomych cudów” (2 Tes. 2:9).
„Do nich należą Himeneusz i Aleksander, których oddałem szatanowi, aby zostali pouczeni, że nie wolno bluźnić” (1 Tym. 1:20).
„Albowiem niektóre już się odwróciły i za szatanem poszły” (1 Tym. 5:15).
„Znam ucisk twój i ubóstwo, lecz tyś bogaty, i wiem, że bluźnią tobie ci, którzy podają się za Żydów, a nimi nie są, ale są synagogą szatana” (Obj. 2:9).
„Wiem, gdzie mieszkasz, tam, gdzie jest tron szatana; a jednak trzymasz się mocno mego imienia i nie zaparłeś się wiary we mnie, nawet w dniach, kiedy Antypas, świadek mój wierny, został zabity u was, gdzie szatan ma swoje mieszkanie” (Obj. 2:13).
„Wam zaś, pozostałym, którzyście w Tiatyrze, wszystkim, którzy nie macie tej nauki, którzyście nie poznali, jak mówią, szatańskich głębin, powiadam: Nie nakładam na was innego ciężaru” (Obj. 2:24).

Wszystkie zacytowane powyżej wersety opisują moc i wpływ szatana. Począwszy od Ewangelii Mateusza, gdzie ujawnia się on jako kusiciel naszego Pana, poprzez wszystkie ewangelie, listy apostolskie a na Księdze Objawienia skończywszy, moc szatana opisywana jest wielokrotnie, ku przestrodze wiernych.

Dni szatana są policzone

Dobrą nowiną jest to, że dni szatana są policzone. Zapis Obj. 20:10 upewnia nas w wierze, że pewnego dnia szatan zostanie trwale usunięty z ziemskiej sceny. Wówczas to jego działalność oskarżycielska dobiegnie końca.

Gdy Boże królestwo na ziemi zostanie w końcu zaprowadzone, tedy nikt nie będzie już nikomu szkodził. Ziemią będzie wówczas pełna poznania Pana (Izaj. 11:9). Rzeczy dawne, obejmujące również i szatana, należeć będą do przeszłości: „I otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły” (Obj. 21:4).

„Gdyż jak deszcz i śnieg spada z nieba i już tam nie wraca, a raczej zrasza ziemię i czyni ją urodzajną, tak iż porasta roślinnością i daje siewcy ziarno, a jedzącym chleb, tak jest z moim słowem, które wychodzi z moich ust: Nie wraca do mnie puste, lecz wykonuje moją wolę i spełnia pomyślnie to, z czym je wysłałem. Bo z radością wyjdziecie i w pokoju zostaniecie przyprowadzeni. Góry i pagórki wybuchną przed wami okrzykami radości, a wszystkie drzewa polne będą klaskać w dłonie. Zamiast głogu wyrośnie cyprys, zamiast pokrzywy wyrośnie mirt. I będzie to dla Pana chlubą, znakiem wiecznym, który nie zniszczeje” (Izaj. 55:10-13). O nastanie tych czasów modlimy się i na nie czekamy.

Tim Thomassen